

---

## Nikt nie może rosnąć za dziecko Założenia pedagogiki Marii Montessori

Maria Montessori, twórczyni przełomowej idei pedagogicznej twierdziła, że **wychowanie ma być rozpoznawaniem, obserwowaniem, wspieraniem i pomocą dziecku w rozwoju**, a nie zmienianiem, przekształcaniem, kreowaniem z góry założonych celów.

Tak jak w sensie biologicznym "nikt nie może rosnąć za dziecko", tak i w obszarze duchowym dziecko jest własnym "budowniczym". Dzieje się to dzięki wrodzonej aktywności, sile rozwojowej, która została przez Marię Montessori nazwana HORME.

Już od narodzin dziecko - jak nasionko rośliny - posiada psychologiczno-duchowy plan, plan budowy, realizowany dzięki jego intensywnej pracy wewnętrznej.

Maria Montessori w centralnym punkcie swojej teorii pedagogicznej stawia dziecko, a nie system zaplanowanych działań osoby dorosłej względem niego. Według niej, wychowanie to pomoc dawana dziecku od urodzenia w jego psychiczno-duchowym rozwoju, a rozwój ten ma się odbywać w najkorzystniejszych wychowawczo warunkach.

Aby dorosły mógł wesprzeć dziecko musi zmienić sposób myślenia o sobie i dziecku, dokonać samokrytyki i odnaleźć miłość, która jest podstawową energią prowadzącą do rozwoju człowieka i świata.

*"Ze wszystkich spraw miłość jest najważniejsza. Jest ona potężną siłą, która rozporządza człowiekiem. Ona się zawsze odnawia, gdy rodzi się dziecko. Studia nad miłością prowadzą nas do źródła, z którego wytryska: czyli do dziecka."  
M. Montessori*

Zdaniem Montessori dziecko opanowuje umiejętności i sprawności dzięki tzw. "nebulom" - wrodzonej gotowości do przyswojenia wiedzy i umiejętności (np. nebula mowy to wrodzona gotowość do poznania języka).

We wczesnym okresie rozwoju - od urodzenia do 3 roku życia dziecko w pełni absorbuje świat, który go otacza - wszystko co słyszy i widzi staje się częścią jego psychiki. Maria Montessori nazwała ten czas "absorbującym duchem" („absorbująca psychika”). Psychikę dziecka w tym okresie można porównać do gąbki, która chłonie wodę lub do kliszy fotograficznej rejestrującej otoczenie. Bardzo ważną rolę w tym czasie odgrywają stworzone przez najbliższych warunki otoczenia, gdyż dziecko bezkrytycznie chłonie to, co mu się proponuje nie dzieląc bodźców na pozytywne i negatywne.

---

---

Podobnie, choć już nie tak intensywnie, dziecko uczy się w późniejszym okresie życia. Ekstremalna chłonność pojawia się w tym okresie w tzw. "wrażliwych fazach" (są to zgodne z planem rozwoju, tkwiącym w każdym człowieku - zmieniające się, celowe zainteresowania konkretnymi zjawiskami, otwarcie się na określone treści). Już nigdy nie powtórzy się w życiu człowieka moment, w którym tak lekko i intensywnie może się uczyć jak w czasie wrażliwych faz. Maria Montessori pisała: **"... każdy zdobyty kęs wiedzy opłacamy pracą i intensywnym wysiłkiem"** (np. nauka j. obcego u małych dzieci, a u dorosłych).

*"Skoro tylko tego rodzaju chłonność zabłyśnie w duszy dziecka - dzieje się tak, jakby wydobył się z niej płomień, który oświetla jedynie określone przedmioty, zaś inne pozostawia w mroku. Cały świat percepcji dziecka ogranicza się wówczas nagle do tego jednego, jasno oświetlonego obszaru (...), a ono samo wykazuje też szczególną, a nawet niezwykłą zdolność wykorzystywania tych elementów dla potrzeb swego wzrostu duchowego." M. Montessori*

Wrażliwych faz nie można wywołać, ani przyspieszać. Należy je dostrzegać, aby pomóc dziecku jak najlepiej je wykorzystać. Ważnym odkryciem jest fakt, że po ustąpieniu danej fazy, "na duszę dziecka spada zasłona obojętności i zmęczenia" co tłumaczy przejściowe stany zniechęcenia i rozproszenia dziecka. Po pewnym czasie pojawia się kolejna „wrażliwa faza” i znowu dziecko wykazuje ogromne zainteresowanie jakąś dziedziną życia.

Montessori podkreśla, że optymalne możliwości rozwoju dziecko może osiągnąć jedynie w środowisku, w którym ma możliwość doświadczenia, kiedy współgrają impulsy rozwojowe i bodźce ze środowiska. Dla przykładu: gdyby dziecko nigdy nie słyszało mowy, nie nauczyłoby się języka, mimo, że ma do tego predyspozycje. Warto wykorzystać tę wiedzę mówiąc do dziecka i czytając mu książki kiedy tę mowę przyswaja.

*"Jeśli dziecko w okresie, kiedy natura na to przeznacza czas, nie ma możliwości zgromadzenia potrzebnych doświadczeń, to owo szczególne, pobudzające uwrażliwienie przemija, zaś rozwój i dojrzałość ulegają zaburzeniu." M. Montessori*

Uporządkowanie chronologiczne wrażliwych faz:

- **Od narodzin do 6-go roku życia** - faza na język (mówiony i pisany), na ruch, zachowania społeczne i porządek; od 0 – 3-ego roku życia czas absorbującego ducha, a zaraz potem szczególne uwrażliwienie na porządek i coraz bardziej świadome budowanie swojej osobowości;
  - **Od 7-go do 12-go roku życia** - wrażliwa faza na moralność, sprawiedliwość, dobro i zło, uczucia religijne, różne dziedziny nauki;
  - **Od 13-go do 18-go roku życia** - uwrażliwienie na godność osobistą, odpowiedzialność i wiarę we własne siły, poszukiwanie sensu życia;
-

---

W sprzyjających warunkach otoczenia i przy wystąpieniu danej fazy wrażliwości zachodzi zjawisko, określane mianem fenomenu Montessori, a przez samą autorkę nazwane „polaryzacją uwagi”. Jest to stan, kiedy dziecko zatapia się bez pamięci w wykonywanym zajęciu i poświęca mu całą swoją uwagę. Bodźce z zewnątrz nie mają wtedy dla niego żadnego znaczenia – liczy się działanie.

*"Za każdym razem, kiedy zaistniała polaryzacja uwagi, rozpoczynał się u dziecka proces zmian. Stawało się spokojniejsze, inteligentniejsze, bardziej otwarte ."*  
*M. Montessori*

Zjawisko to zaprzecza przekonaniom o niestałości uwagi u małego dziecka. W czasie polaryzacji uwagi, to co było nieuporządkowane, niejasne, rozproszone, organizuje się wewnątrz w nowy wytwór, o nowych jakościowo właściwościach. Maria Montessori zjawisko polaryzacji uwagi rozpisała w tzw. trójfazowy cykl aktywności:

- **faza ćwiczenia** - jest to naturalny moment "poszukiwania" (zadania, działania); dziecko wydaje się rozproszone, a nawet zmęczone;
- **faza wielkiej pracy** - dochodzi do niej gdy dziecko zgodnie z wrażliwą fazą znajdzie w otoczeniu pobudzające impulsy - dziecko oddaje się pracy w skupieniu, jakby "związuje się" z przedmiotem i tak naprawdę nie liczy się cel zewnętrzny, ale radość z działania, która przynosi korzyści; charakterystyczne są liczne powtórzenia; faza ta kończy się gdy dziecko nasyci się tą aktywnością;
- **faza kontemplacji** - jest to okres odkryć, przepelniony przemyśleniami, poznawanie siebie (odkrywanie), nawiązanie relacji z innymi ludźmi i otoczeniem.

Zjawiska te łatwo zaobserwować w przedszkolu Montessori, gdzie w specjalnie przygotowanym otoczeniu dzieci posługują się pomocami rozwojowymi. Jednak z pewnością niejedna mama czy tato zauważają u swojego dziecka momenty szczególnego zainteresowania jakimś działaniem, dużą koncentrację uwagi na tej czynności i opanowanie jej połączone z dużą radością i satysfakcją. Ważnym zadaniem dorosłych (rodziców i nauczycieli) jest stworzenie takich warunków, w których dziecko może jak najczęściej osiągać taki stan umysłu i ducha.

Autor: Iwona Lipowska, Iweta Szolc